



Głos Dziewiątki

W NUMERZE

**WYWIAD Z PRZEMYSŁAWEM DRABKIEM | WYWIAD Z DARIUSZEM
CHROBAKIEM | WYWIAD Z ANETĄ DURBAJŁO | WYNIKI KONKURSU NA
PLAKAT | SŁOWO ROKU DZIEWIĄTKI | PRZEPISY**

**JESIEŃ 2025
WYDANIE #1**



“BIELSKO-BIAŁA MA OGROMNY POTENCJAŁ: AKTYWNYCH MIESZKAŃCÓW I ŚWIETNE POŁOŻENIE.”

**Wywiad z absolwentem Szkoły Podstawowej
nr 9 – Przemysławem Drabkiem posłem na
Sejm RP**

Jak wspomina Pan swoje początki w polityce — co sprawiło, że zdecydował się Pan wstąpić do Prawa i Sprawiedliwości w 2003 roku?

Początkiem mojej działalności były różnego rodzaju aktywności społeczne — działałem w stowarzyszeniach, współpracowałem z organizacjami o charakterze kulturalnym i charytatywnym. Do Prawa i Sprawiedliwości przystąpiłem, obserwując działalność śp. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Jarosława Kaczyńskiego. Ich wizja silnej Polski, niezależnej od komunistycznych układów wyrastających z moskiewskich korzeni, była dla mnie ogromną inspiracją i impulsem do działania.

Od 2006 roku jest Pan związany z radą miejską w Bielsku-Białej. Co uważa Pan za swoje największe osiągnięcie w pracy dla mieszkańców miasta?

Już jako radny chciałem realizować zarówno własne pomysły, jak i wsluchiwać się w głos mieszkańców. Jednym z najważniejszych osiągnięć było stworzenie programu Karta Rodzina+ — byliśmy drugim miastem w Polsce, które wprowadziło wsparcie dla rodzin wielodzietnych. Jestem również dumny z rozwinięcia idei separacji ruchu rowerowego w górach, pierwszych koncepcji pumptracku oraz tras, które dziś znamy jako Enduro Trails. Ważną inicjatywą, którą współtworzyliśmy, był również budżet obywatelski. Dzięki licznym interpelacjom udało się wybudować halę sportową przy SP nr 9 oraz wyremontować ogródek jordanowski. To były pierwsze, ale bardzo znaczące działania.

Dwukrotnie ubiegał się Pan o urząd prezydenta Bielska-Białej. Jak z perspektywy czasu ocenia Pan te kampanie i ich wyniki?

Kampanie były dla mnie ogromnym doświadczeniem — nauczyły mnie miasta, polityki i pracy z ludźmi. Pokazały również, że nawet bez wielkiego zaplecza finansowego, bez wsparcia deweloperów czy dużych firm, ale dzięki aktywności w terenie i rozmowom na osiedlach, można osiągać bardzo dobre wyniki. Druga kampania była naprawdę blisko zwycięstwa. Jestem wdzięczny mieszkańcom za wsparcie. Brudne ataki na mnie i moją rodzinę pomijam — może kiedyś o tym opowiem szerzej.

Jakie największe wyzwania stoją obecnie przed Bielskiem-Białą i jak, Pana zdaniem, powinny być rozwiązywane?

Bielsko-Biała ma ogromny potencjał: aktywnych mieszkańców i świetne położenie. Musimy jednak powalczyć o to, aby nie uciekał od nas duży biznes i przemysł. Miasto nie może być wyłącznie „sypialnią”. Potrzebujemy: dobrych miejsc pracy, rozwoju biznesu, nauki i edukacji, wykorzystania potencjału turystycznego, lepszego wykorzystania bliskości Czech i Słowacji. Miasto powinno być miejscem bezpiecznego rozwoju dla rodzin.

Czy zamierza Pan wprowadzać nowe formy dialogu z mieszkańcami i sympatykami partii?

Komunikacja jest kluczowa. Oprócz spotkań otwartych, rozmów w biurze i kontaktu telefonicznego bardzo ważne są media społecznościowe — Facebook, X, TikTok. Zapraszam młodych ludzi, którzy znają te narzędzia lepiej ode mnie, do współpracy i wspólnego tworzenia projektów.

Jak widzi Pan przyszłość polskiego samorządu — czy potrzebne są zmiany w jego funkcjonowaniu?

Samorząd jest ogromną wartością, bo jest najbliżej mieszkańców. Ale ma też swoje mankamenty: wpływy biznesowych lobbystów, zwłaszcza deweloperów, oraz ryzyko tworzenia zamkniętych układów, które dbają tylko o własne interesy. Chciałbym w przyszłości mocno z tym walczyć. Samorząd to mieszkańcy, a nie wąska grupa interesu.

Czy planuje Pan ponownie ubiegać się o urząd prezydenta Bielska-Białej? Który moment w Pana karierze był najtrudniejszy, a który najbardziej satysfakcjonujący?

Na dziś nie planuję ponownego startu, choć słyszę takie głosy. Decyzji jednak nie podjąłem. Najbardziej satysfakcjonujące są momenty, gdy widzę tablice z biało-czerwoną flagą, które potwierdzają realizację inwestycji z funduszy rządowych w czasie, gdy byłem parlamentarzystą. Najtrudniejsze — momenty kampanii, zwłaszcza te pełne ataków personalnych.

Co chciałby Pan, aby mieszkańcy Bielska-Białej najbardziej zapamiętali z Pana działalności?

Moje działania zawsze opierałem na sprawczości: na tym, aby z pomysłów rodziły się realne inwestycje. Chciałbym, by mieszkańcy widzieli mnie jako osobę skuteczną, działającą na rzecz Bielska-Białej i ludzi tu żyjących.



Źródło: https://www.facebook.com/Photo/PFB012349365417871064SET-PCR1234936635120430ALocale-PL_PL

Jakie są Pana polityczne marzenia na kolejne lata?

Widzę swoją przyszłość w polskim parlamencie. Doświadczenie jest niezbędne, aby realizować zaplanowane cele. W pierwszej kadencji wiele tematów przykryły COVID i wojna. Dziś, jako opozycja, słucham ludzi i przekazuję ich problemy rządzącym. W przyszłości mam nadzieję znów skutecznie działać na rzecz rozwoju Polski i naszego regionu.

Gdyby mógł Pan jutro wprowadzić jedną zmianę w Bielsku-Białej, co by to było?

Poza zmianą władzy w mieście — najważniejsze byłoby dla mnie stworzenie warunków do dynamicznego rozwoju uniwersytetu w Bielsku-Białej. Chciałbym budowy akademików i stworzenia silnej grupy młodych ludzi, którzy będą napędzać lokalny biznes i rozwój regionu.

Czy ma Pan jakieś hobby, o którym niewielu wie?

Niestety dziś mam mało czasu na hobby — praca i rodzina są priorytetem. Ale kiedyś zdobyłem licencję paralotniową, kurs nurkowy, patent żeglarski i motorowodny. Może na emeryturze wrócę do żeglowania i nurkowania.

Jak zachęciłby Pan młodych ludzi do udziału w wyborach i działalności społecznej?

Wybory to moment, w którym nadajemy kierunek przyszłości miasta i kraju. Polityka dotyczy każdego — nawet jeśli ktoś twierdzi inaczej. Trzeba uczestniczyć w wyborach, ale robić to świadomie, opierając się na rzetelnej wiedzy, a nie tylko na przekazach mainstreamowych.

Zachęcam młodych do angażowania się społecznie — satysfakcja z realizacji celów jest ogromna.

Jak wspomina Pan swoje lata spędzone w naszej szkole?

To był beztrudny okres nauki, zabawy i nawiązywania przyjaźni. Z sentymentem wspominam długie powroty do domu, eksplorowanie okolicy, zabawy w ogródku jordanowskim czy w dolinie potoku Krzywej — nie wszystkie te przygody mogę zdradzić, bo rodzice o nich nie wiedzieli.

Czy do dziś utrzymuje Pan kontakt z kolegami lub koleżankami z tamtych czasów?

Niestety wiele kontaktów naturalnie się urwało. Mam sporadyczny kontakt z pojedynczymi osobami, ale relacje nie są już stałe.

Jak wyglądała nasza szkoła, kiedy Pan do niej chodził?

Szkoła była skromniejsza niż dziś — nie miała hali sportowej, a boisko było asfaltowe. Pamiętam, jak sam malowałem linie boiskowe. Mimo mniej rozwiniętej infrastruktury mam ogromny sentyment do tego miejsca.

Czy były jakieś szkolne zwyczaje albo tradycje, które dziś już nie istnieją?

Trudno powiedzieć o konkretnych zwyczajach, ale na pewno dzieci i młodzież dziś dużo więcej czasu spędzają w samochodach, jeżdżąc na zajęcia. Kiedyś spacer, powroty na piechotę, zabawy na śniegu czy w okolicznych laskach były codziennością. I to był naprawdę piękny czas.

Czego jeszcze nie wiecie o Dariuszu Chrobaku...

DARIUSZ CHROBAK - NAUCZYCIEL JĘZYKA NIEMIECKIEGO W NASZEJ SZKOLE, LEGENDA WŚRÓD UCZNIÓW, ŚPIEWA, UWIELBIA SPACERY, A W TYM WYWIADZIE ZDRADZI NAM CZY NIEMCY MAJĄ PROBLEM Z JĘZYKIEM POLSKIM

Dziewczyny: Niemcy też mają problemy z odmianą czasowników?

Dariusz CHrobak: Jak najbardziej. Niemcy również mają z tym problemy. Ich gramatyka może nie jest tak skomplikowana jak polska, ale też muszą się przyłożyć, żeby nie popełniać błędów.

D: Czy można nauczyć się niemieckiego, słuchając Sztajna? Czy raczej to grozi przerażeniem sąsiadek?

DCH: Jeśli chodzi o wymowę, to podczas słuchania muzyki czasami trudno coś zrozumieć. Zwłaszcza, jeśli ktoś słucha głośno – wtedy można raczej usłyszeć stukanie sąsiadów w ścianę (śmiech). Ale dlaczego nie? Jeśli komuś ta muzyka sprawia przyjemność, a przy okazji wyłapie jakieś zwroty z tekstu, to jak najbardziej warto.

D: Co sprawiło, że zdecydował się Pan uczyć właśnie języka niemieckiego?

DCH: W Bielsku przed wojną około 70% mieszkańców stanowili Niemcy.



ŹRÓDŁO: ARCHIWUM PRYWATNE D. CHROBAKA

Moja babcia pochodziła z rodziny niemieckiej, więc w domu język niemiecki po prostu istniał obok polskiego. Można powiedzieć, że to mój drugi język – wyssany z mlekiem matki.

D: Czy niemiecki był Pana pierwszym wyborem zawodowym?

DCH: Nie. Z zawodu jestem muzykiem, a moją pasją jest muzyka poważna. Jestem też tenorem. Niestety dziś trudno utrzymać się z tego zawodu, więc dodatkowo uczę języka niemieckiego. To również moja pasja – zajmuję się dialektami, m.in. dialektem bielskim, który istniał do 1922 roku. To taka moja druga pasja, obok uczenia młodzieży w szkole.

D: Jak długo uczy Pan niemieckiego i co najbardziej lubi Pan w swojej pracy?

DCH: Najbardziej lubię, kiedy klasa jest inteligentna – to podstawa. Staram się, by na lekcjach było jak najwięcej mówienia po niemiecku. Gramatyka jest ważna, ale najważniejsze jest przełamanie bariery i odwaga w mówieniu.

D: Czy pamięta Pan jakąś zabawną sytuację z lekcji niemieckiego?

DCH: Tak, było wiele takich sytuacji. Na przykład mieliśmy zdanie do tłumaczenia: „Hans służył w marynarce”, czyli marynarce wojennej. Uczniowie znaleźli w słowniku słowo „marynarka” – ale w znaczeniu ubrania. Wyszło więc, że Hans służył w marynarce... od garnituru (śmiech).

D: Czy uważa Pan, że niemiecki jest naprawdę trudny, czy to tylko legenda?

DCH: Uważam, że niemiecki wcale nie jest trudny. Ma bardzo logiczną gramatykę i mniej synonimów niż np. angielski. W przeciwieństwie do hiszpańskiego czy włoskiego, gdzie istnieją reguły, ale nie zawsze się ich przestrzega.

W niemieckim wszystko jest jasno określone. Dla Polaków nauka niemieckiego jest łatwiejsza niż dla Niemców nauka polskiego.

D: Czy według Pana warto uczyć się języka niemieckiego?

DCH: Warto uczyć się każdego języka obcego. To nas wzbogaca, pozwala poznawać ludzi i kulturę. Dzięki językowi poznajemy nie tylko słowa, ale też tradycję, kuchnię, zwyczaje i historię kraju.

D: Jak motywuje Pan uczniów do nauki języka?

DCH: Staram się, by lekcje nie były nudne. Oczywiście trzeba tłumaczyć gramatykę, ale ważne jest, żeby lekcje były żywe – żeby uczniowie mówili, a nie tylko słuchali nauczyciela.

D: Jak spędza Pan dni wolne od pracy?

DCH: Głównie na świeżym powietrzu. Lubię chodzić po górach z rodziną, zwiedzać ciekawe miejsca w Polsce. Czasem też lubię poczytać dobrą książkę.

D: Jakie najdłuższe niemieckie słowo Pan zna?

DCH: Najdłuższe, jakie pamiętam, ma około 36 liter. Niemcy często łączą rzeczowniki w jedno słowo. Na przykład „przejażdżka miejskim statkiem po jeziorze” może być jednym długim wyrazem. Jeden z najdłuższych niemieckich wyrazów dotyczy funkcji w marynarce handlowej i ma właśnie około 36 liter.

Dziękujemy bardzo za wywiad!

Wywiad przeprowadziły Jagoda i Klaudia z 7A

„KNOCK,
KNOCK,
KNOCK! TU
ANGIELSKI
PEŁEN
RADOŚCI!”
WYWIAD Z
NAUCZYCIELKĄ
JĘZYKA
ANGIELSKIEGO

ANETA DURBAJŁO

WIKTORIA BĄK: NASZYM GOŚCIEM JEST DZISIAJ NIEZWYKLE CHARYZMATYCZNA, TRYSKAJĄCA ENERGIĄ NA KAŻDYM KROKU PANI Z ANGIELSKIEGO, ANETA DURBAJŁO. PANI ANETO, JAK SIĘ PANI CZUJE W ZAWODZIE NAUCZYCIELA?

ANETA DURBAJŁO: BARDZO DOBRZE! GDYBYM SIĘ TAK DOBRZE NIE CZUŁA, TO BYM TUTAJ NIE SIEDZIAŁA JUŻ OD PONAD DWUDZIESTU LAT. BARDZO LUBIĘ TĘ PRACĘ. KIEDY PRZYCHODZĄ WAKACJE, TO TAK MNIEJ WIĘCEJ W POŁOWIE SIERPNIA JUŻ MI TEGO BRAKUJE I ZACZYNAM BARDZO TĘSKNIĆ.

W.B: CO SPRAWIŁO, ŻE POSTANOWIŁA PANI NAUCZAĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO?

A.D: ZAWSZE BARDZO LUBIŁAM JĘZYKI OBCE. STUDIOWAŁAM ORIENTALISTYKĘ, CZYLI UCZYŁAM SIĘ JĘZYKÓW EGZOTYCZNYCH, JĘZYKÓW HINDUSKICH I SANSKRYTU. ANGIELSKI BYŁ MI PO PROSTU POTRZEBNY DO MOICH STUDIÓW, ŻEBY CZYTAĆ UCZONE KSIĄŻKI PO ANGIELSKU. KIEDY SKOŃCZYŁAM TE STUDIA, TO OKAZAŁO SIĘ, ŻE ZNALEZIENIE PRACY JAKO ORIENTALISTA JEST BARDZO TRUDNE. WYKORZYSTAŁAM, WIĘC ZNAJOMOŚĆ JĘZYKA ANGIELSKIEGO I ZACZĘŁAM UCZYĆ GO W SZKOLE.



W.B: DLACZEGO ZDECYDOWAŁA SIĘ PANI NA PRACĘ AKURAT W TEJ SZKOLE?

A.D: TO BYŁO TAK, ŻE AKURAT PRZEPROWADZAŁAM SIĘ DO BIELSKA-BIAŁEJ, NIE ZNAŁAM TEGO MIASTA I NIE ZNAŁAM ŻADNYCH SZKÓŁ. WYSŁAŁAM WIĘC CV DO KILKU PLACÓWEK I AKURAT Z TEJ DO MNIE ZADZWONIONO. TAK WIĘC TO TROCHĘ PRZYPADEK O TYM ZADECYDOWAŁ.

W.B: OD ILU LAT UCZY PANI JĘZYKA ANGIELSKIEGO?

A.D: OD DWUDZIESTU CZTERECH LAT, SZMAT CZASU.

W.B: JAK WIDZI PANI IDEALNĄ LEKCJĘ?

A.D: IDEALNA LEKCJA TO JEST TAKA, JAKĄ ZAWSZE SIĘ STARAM ROBIĆ, CZYLI ŻEBY WSZYSCY SIĘ PO PROSTU DOBRZE BAWILI, ŻEBY SIĘ DOBRZE CZULI, ŻEBY SIĘ JAKOŚ SPECJALNIE NIE STRESOWALI.

W.B: A ZA CZYM BĘDZIE PANI TĘSKNIĆ, KIEDY ODEJDZIE NA EMERYTURĘ?

A.D: NO OCZYWIŚCIE, ŻE ZA WAMI, UCZNIAMI! BĘDĘ TĘSKNIĆ ZA NASZYM „KNOCK, KNOCK, KNOCK”, BĘDĘ TĘSKNIĆ ZA NASZYMİ ŚPIEWAMI I TAŃCAMI. I ZA TĄ DOBRĄ ENERGIĄ, KTÓRA W NAS BIJE.

W.B: KTO BYŁ PANI WZOREM DO NAŚLADOWANIA W TRAKCIE NAUKI LUB W ŻYCIU?

A.D: TAKICH WZORÓW TO JA MIAŁAM DUŻO, NA KAŻDYM ETAPIE MOJEGO ŻYCIA POJAWIAŁ SIĘ KTOŚ INSPIRUJĄCY. KIEDY BYŁAM W SZKOLE PODSTAWOWEJ TO TAKIM WZOREM BYŁY PIOSENKARKI, KTÓRE ROBIŁY KARIERĘ. POTEM BYŁA NIM MOJA NAUCZYCIELKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO Z LICEUM, KTÓRA BYŁA FANTASTYCZNĄ OSOBĄ. WIĘC TO ZALEŻY OD TEGO, NA JAKIM ETAPIE ŻYCIA JESTEŚMY.

W.B: ODEJDIEMY TERAZ NA CHWILĘ OD TEMATU SZKOLNICTWA. CZY MOGŁABY NAM PANI ZDRADZIĆ, CO LUBI ROBIĆ W WOLNYM CZASIE?

A. D: W WOLNYM CZASIE STARAM SIĘ DUŻO RUSZAĆ, AKTYWNIIE ŻYĆ. ĆWICZĘ JOGĘ JUŻ OD DZIESIĘCIU LAT, BARDZO REGULARNIE, PRZYNAJMNIEJ DWA RAZY W TYGODNIU, A CZASEM NAWET CZĘŚCIEJ. MAM PSA, KTÓRY UWIELBIA DŁUGIE SPACERY, WIĘC STARAM SIĘ CODZIENNIE WYKONYWAĆ Z NIM MINIMUM DZIESIĘĆ TYSIĘCY KROKÓW.

W.B: A JAK SIĘ PANI PIESEK NAZYWA?

A.D: FRODO. FRODO JEST DUŻYM PSEM, KTÓRY POTRZEBUJE SIĘ WYBIEGAĆ, DLATEGO DUŻO Z NIM SPACERUJĘ. TO JEST TAKI MÓJ BEZPIECZNIK. TE ĆWICZENIA I AKTYWNOŚĆ FIZYCZNA SĄ GIMNASTYKĄ RÓWNIEŻ DLA MOJEGO UMYSŁU I POMAGAJĄ MI ODPOCZYWAĆ.

W.B: SKORO JUŻ JESTEŚMY PRZY PUPILACH... JAKIE JEST PANI ULUBIONE ZWIERZĘ?

A.D: PSY LUBIĘ NAJBARDZIEJ. OCZYWIŚCIE, MOJEGO KOCHAM, ALE TAK OGÓLNIE TO BARDZO LUBIĘ PSY. NIE LUBIĘ KUR. KURY BYM DO RĘKI NIGDY NIE WZIEŁA I NIE POGŁASKAŁA.

W. B: CZAS NA OSTATNIE PYTANIE. GDYBY MOGŁA PANI DOSTAĆ JEDNĄ SUPER MOC, TO JAKA BY TO BYŁA?

A. D: SUPER MOCE BYWAJĄ NIEBEZPIECZNE. CZASAMI SOBIE MYŚLAŁAM, ŻE CHCIAŁABYM UMIEĆ CZYTAĆ W CUDZYCH MYŚLACH, ALE TO CHYBA NIE JEST PRZYJEMNE NA DŁUŻSZĄ METĘ. JAKĄ BYM CHCIAŁA MIEĆ SUPER MOC? CHYBA TAKĄ MOC DAWANIA DOBREJ ENERGII, ŻEBY GDZIEŚ WEJŚĆ I OD RAZU POPRAWIAĆ INNYM HUMOR. I TO JEST WŁAŚNIE TAKA DOBRA MOC.

W.B: DZIĘKUJĘ BARDZO ZA UDZIELENIE WYWIADU I ŻYCZĘ PANI MIŁEGO DNIA!

A.D: WZAJEMNIE, WIKTORIO.

WYWIAD PRZEPROWADZIŁA WIKTORIA BĄK Z KLASY 6B

WYNIKI KONKURSU „VOICES OF THE WORLD”

Z OKAZJI DNIA JĘZYKÓW OBCYCH

CELEM KONKURSU BYŁO UKAZANIE RÓŻNORODNOŚCI KRAJÓW ŚWIATA POD WZGLĘDEM TRADYCJI, ZWYCZAJÓW I KULTURY. UCZNIOWIE WYKAZALI SIĘ NIEZWYKŁĄ KREATYWNOŚCIĄ I WRAŻLIWOŚCIĄ ARTYSTYCZNĄ, A ICH PRACE W PIĘKNY SPOŚÓB ODDAŁY BOGACTWO NASZEJ PLANETY.

KATEGORIA KLAS IV

ZOFIA OBIREK - GRECJA

MARTYNA HANKUS

KATEGORIA KLAS V

MIKOŁAJ SZCZERBOWSKI

KORNELIA PANOWICZ

KATEGORIA KLAS VI

ANASTAZJA HRYDYNKA

DARYA PRALISKA

KATEGORIA KLAS VII

KAMIŁA MARTUSZEWSKA

ZUZANNA SURMA

WYRÓŻNIENIA

MIKOŁAJ PAWŁOWSKI, WIKTOR JASZCZYK, MAJA MLECZKO, FILIP ZIĘBA

SERDECZNIE GRATULUJEMY WSZYSTKIM LAUREATOM I WYRÓŻNIONYM ZA POMYSŁOWOŚĆ, ESTETYKĘ I CIEKAWĘ PRZEDSTAWIENIE TEMATU RÓŻNORODNOŚCI KULTUROWEJ ŚWIATA.

DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM UCZNIOM ZA UDZIAŁ W KONKURSIE „VOICES OF THE WORLD” I ZACHĘCAMY DO UDZIAŁU W KOLEJNYCH SZKOLNYCH INICJATYWACH JĘZYKOWYCH! 🌍🎨



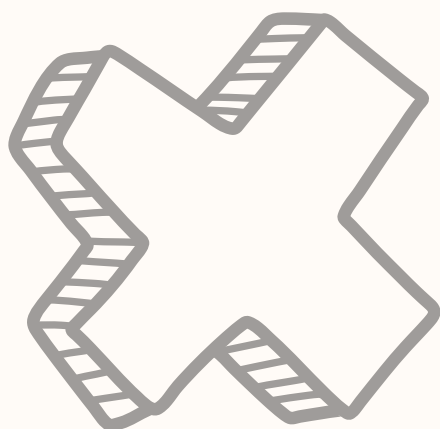
$$a^2 + b^2 = c^2$$

Projekt „MatQuest – Szukaj, licz, zwyciężaj!”

W NASZEJ SZKOLE REALIZOWANY JEST PROJEKT „MATQUEST - SZUKAJ, LICZ, ZWYCIĘŻAJ!”, KTÓRY POWSTAŁ W RAMACH II EDYCJI PROGRAMU GRANTOWEGO MSILNIA, ORGANIZOWANEGO PRZEZ FUNDACJĘ MBANKU WE WSPÓŁPRACY Z FUNDACJĄ DOBRA SIĘĆ. PROGRAM TEN WSPIERA INICJATYWY ROZWIJAJĄCE ZAINTERESOWANIA UCZNIÓW W ZAKRESIE NAUK ŚCISŁYCH. SPOŚRÓD 357 ZGŁOSZEŃ W KATEGORII PROJEKTÓW EDUKACYJNYCH, DOFINANSOWANIE OTRZYMAŁO 138 INICJATYW Z CAŁEJ POLSKI. NASZA SZKOŁA ZNALAZŁA SIĘ W GRONIE LAUREATÓW I UZYSKAŁA GRANT W WYSOKOŚCI 6150 ZŁ NA REALIZACJĘ AUTORSKIEGO PROJEKTU MATEMATYCZNEGO.

CELEM PRZEDSIĘWZIĘCIA JEST POŁĄCZENIE NAUKI MATEMATYKI Z ZABAWĄ, RUCHEM I NOWOCZESNYMI TECHNOLOGIAMI. W RAMACH PROJEKTU UCZNIOWIE KLAS SZÓSTYCH PRZYGOTUJĄ GRĘ TERENOWĄ, W KTÓREJ UCZNIOWIE KLAS 4-5 BĘDĄ ROZWIĄZYWAĆ ZAGADKI MATEMATYCZNE I ODKRYWAĆ KOLEJNE PUNKTY W PRZESTRZENI SZKOŁY.

PROJEKT ROZWIJA LOGICZNE MYŚLENIE, KREATYWNOŚĆ, WSPÓŁPRACĘ ORAZ UMIEJĘTNOŚĆ PRAKTYCZNEGO ZASTOSOWANIA WIEDZY MATEMATYCZNEJ. UCZNIOWIE WYKORZYSTUJĄ RÓWNIEŻ NOWOCZESNE NARZĘDZIA, TAKIE JAK CANVA I DRUK 3D, DZIĘKI CZEMU POZNAJĄ PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIA TECHNOLOGII CYFROWYCH I UCZĄ SIĘ PROJEKTOWANIA PRZESTRZENNEGO.



Fundacja

Uczniowie dziewiątki nie gęsi i swoje słowo roku też mają!

📢 UWAGA, UCZNIOWIE SP 9! 📢

Rozpoczynamy drugą edycję głosowania na Szkolne Słowo Roku! 🎉

W zeszłym roku na korytarzach królowała „sigma”, pojawiała się w rozmowach, memach i zeszytach... A teraz czas na nowego zwycięzcę! 🔥

? Jakie słowo podbije „Dziwiątkę” w tym roku?

? Czy wasz wybór będzie zgodny z plebiscytem PWN na Młodzieżowe Słowo Roku, czy może pójdziecie w zupełnie inną stronę?

To Wy decydujecie! 🙌

🗳️ Głosowanie trwa – weź udział, oddaj swój głos i współtwórz szkolny język 2025! Im więcej głosów, tym większe emocje – nie pozwól, by inni wybrali za Ciebie! 🚀

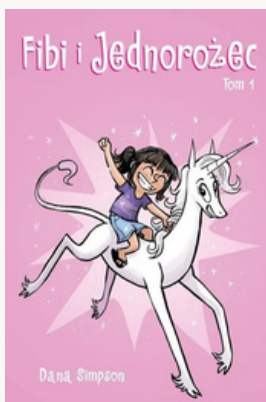


Kliknij w Tadka i zagłosuj na szkolne słowo roku!



KSIĄŻKI, KTÓRE WCIĄGAJĄ BARDZIEJ NIŻ SERIALE!

DLA MŁODSZYCH:



-Zabawny komiks o dziewczynce, która zaprzyjaźniła się z magicznym jednorożcem.

Pełen humoru, fantazji i ciepła
- o przyjaźni, pewności siebie
i wierze w to, że każdy jest
wyjątkowy.



-Urocza i zabawna historia o piesku, który marzy, by być kimś wyjątkowym. Ciepła opowieść o przyjaźni i rodzinie.

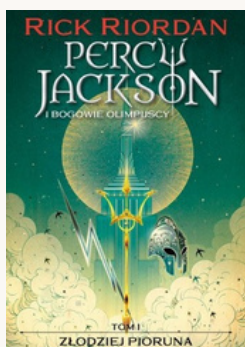
DLA STARSZYCH:



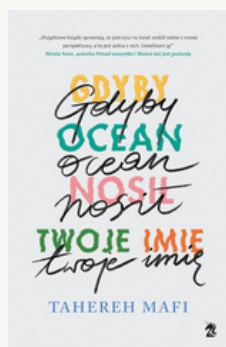
-Grupa nastolatków pomaga FBI rozwiązywać zbrodnie. Pełna napięcia, tajemnic ale również odrobiny romansu!



-Lara Jean pisze listy do swoich dawnych sympatii...i pewnego dnia ktoś je wysyła!



-Chłopak odkrywa, że jest synem greckiego boga i wyrusza w pełną przygodę misję.



-Wzruszająca historia o dziewczynie z muzułmańskiej rodziny, która uczy się akceptować siebie.

PRZEPISY



CIASTO Z DYNI

SKŁADNIKI:

2 ŁYŻECZKI PROSZKU DO PIECZENIA
4 JAJKA
2 ŁYŻKI PRZYPRAWY KORZENNEJ
200 G CUKRU
250 G ŚMIETANY 18%
150 ML OLEJU
400 G PUREE Z DYNI
300 G MĄKI PSZENNEJ
1 ŁYŻECZKA SODY OCZYSZCZONEJ

KREM:

250 G SERKA MASCARPONE
20 G CUKRU PUDRU

DODATKOWO:

1 ŁYŻKA CYNAMONU DO OPRÓSZENIA
CIASTA
50 G ORZECHÓW PEKAN LUB WŁOSKICH

PRZYGOTOWANIE:

JAJKA UBIJ Z CUKREM NA PUSZYSTĄ MASĘ, ŚMIETANĘ WYMIESZAJ Z OLEJEM I PUREE Z DYNI. WYMIESZAJ Z PRZYPRAWĄ KORZENNĄ, PROSZKIEM DO PIECZENIA I SODĄ OCZYSZCZONĄ. MASĘ JAJECZNĄ ZMIKSUJ Z PUREE Z DYNI, NA KOŃCU WMIKSUJ WYMIESZANE SUCHE SKŁADNIKI. CIASTO WYŁÓŻ DO FORMY WYŁOŻONEJ PAPIEREM DO PIECZENIA. PIECZ W NAGRZANYM PIEKARNIKU DO 180 STOPNI PRZEZ 45 MINUT. SEREK WYMIESZAJ Z PRZESIANYM CUKREM PUDREM I WYŁÓŻ NA WIERZCH CIASTA. PRZED PODANIEM OPRÓSZ CUKREM PUDREM I POSYP KAWAŁKAMI ORZECHÓW.

CHLEBEK DYNIOWY

SKŁADNIKI:

240 G PUREE Z DYNI
150 G JOGURTU
ŚMIETANKOWEGO LUB
GRECKIEGO
2 JAJKA
80 ML OLEJU
240 G MĄKI PSZENNEJ
140 G CUKRU
6 G SODY OCZYSZCZONEJ
1 ŁYŻECZKA PROSZKU DO
PIECZENIA
1 ŁYŻECZKA CYNAMONU
SZCZYPTA SOLI

PRZYGOTOWANIE:

WSZYSTKIE SKŁADNIKI MUSZĄ BYĆ W TEMPERATURZE POKOJOWEJ. UMIEŚĆ JE W MISIE ROBOTA I KRÓTKO ZMIKSUJ. MĄKĘ I POZOSTAŁE SUCHY SKŁADNIKI PRZESIEJ DO MISKI I WYMIESZAJ. DODAJ DO MISKI I KRÓTKO ZMIKSUJ. WYLEJ CIASTO DO PROSTOKĄTNEJ FORMY. WSTAW DO NAGRZANEGO PIEKARNIKA DO 180 STOPNI I PIECZ OKOŁO 50 MINUT.





DLACZEGO WARTO SIĘGNAĆ PO MANGĘ „ZAPISKI ZIELARKI”?

Autor: Natsu Hyuuga

Akcje "Zapiski zielarki" rozgrywają się w fikcyjnym kraju inspirowanym starożytnymi Chinami. Maomao czyli główna bohaterka, zgłębia sztukę zielarską, marząc o odkryciu leku na wszelkie dolegliwości. Jednak wbrew swojej woli trafia do cesarskiego haremu jako służąca.

Po lewej stronie widnieje postać, którą Maomao pozna później. Od tamtego momentu akcja zaczyna się rozkręcać.



GDZIE MOŻNA KUPIĆ?
– EMPIK, ŚWIAT KSIĄŻKI, ITP.

ZADANIA NA PLUSIKA



Chcesz zdobyć kilka dodatkowych plusów z matematyki? A może rozwiązywanie zadań sprawia ci przyjemność? Dobrze się składa, bo mamy dla ciebie kilka łamigłówek. Przynieś wykonane zadania do swojego nauczyciela/nauczycielki matematyki i zdobądź dodatkowe plusiki!

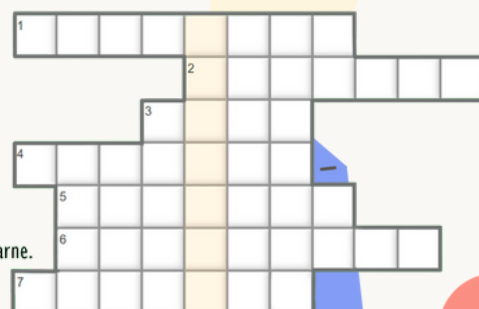
- ⊕ Ala, Ela, Jola, Ola, Tola i Ula mieszkają w bloku czteropiętrowym. Ala mieszka wyżej niż Ela, ale niżej niż Jola. Ola i Tola mieszkają niżej niż Ula. Ola mieszka wyżej niż Ala, a Tola wyżej niż Jola. Która z dziewczynek mieszka na pierwszym piętrze?
- ⊕ Pewne urządzenie rozpoczęło pracę 1 kwietnia o godzinie 8:00 rano i pracowało 1000 godzin. Kiedy wyłączono to urządzenie (podaj datę)?
- ⊕ Trzech piratów zapytano, ile złotych dukatów i ile brylantów znajduje się w skrzyni Siwobrodego. Każdy z nich na jedno pytanie odpowiedział zgodnie z prawdą, ale na drugie skłamał. Oto co odpowiedzieli: (1) Siwobrody ma 10 dukatów i 8 brylantów. (2) Siwobrody ma 9 dukatów i 6 brylantów. (3) Siwobrody ma 9 dukatów i 9 brylantów. Ile łącznie dukatów i brylantów jest w skrzyni Siwobrodego?
- ⊕ Banan i mandarynka ważą tyle samo co morela i cytryna. Banan i morela ważą mniej niż mandarynka i cytryna, a morela i mandarynka ważą mniej niż banan i cytryna. Który z owoców jest najcięższy?
- ⊕ Krzysztof ma 440 zł w banknotach o nominałach 20 zł i 50 zł. Banknotów 20 - złotych jest o jeden więcej niż banknotów 50 - złotych. Ile banknotów ma Krzysztof?
- ⊕ Przez trzy dni magazynier wydał 40 rowerów. Pierwszego dnia wydał 15 tych rowerów, drugiego dnia 34 pozostałych rowerów. Ile rowerów wydał magazynier trzeciego dnia?

W	I	Z	Y	D	E	N	K	A	L
4	2	3	8	7	10	20	15	35	1

$20 - 4^2$	2^3	$3 \cdot 4 + 8$	$3 \cdot 4 : 6$	$3 + 3 \cdot 4$

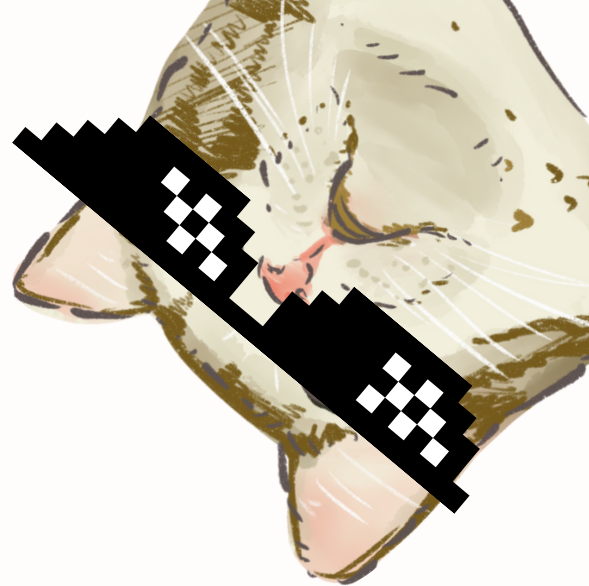
$35 : 5$	$2 + 2 : 2$	$42 - 5 \cdot 8$	$3^2 + 1$	$2^3 : 8$	$120 : 12$	$3 \cdot 7 - 1$	$2 \cdot (9 - 8)$	$3 \cdot 5 + 20$

- ⊕ 1. Ósmy miesiąc w roku.
- 2. Wynik odejmowania.
- 3. 100 cm to jeden _____.
- 4. Wynik mnożenia.
- 5. Liczba którą dzielimy.
- 6. Złotówki i grosze to _____ monetarne.
- 7. Trzy miesiące.





ŻARTY



**DLACZEGO W KOSMOSIE NIE MA
IMPREZ?**

BO NIE MA ATMOSFERY

**W JAKIEJ WALUCIE PŁACĄ
PTAKI?**

WRÓBLACH

ROZMAWIA DŹDŻOWNICA Z DŹDŻOWNICĄ:

**-CO BYŁO OSTATNIO U CIEBIE TAK
GŁOŚNO?**

**-A WIESZ, BRATA CHCIELI WYCIAGNĄĆ NA
RYBY**

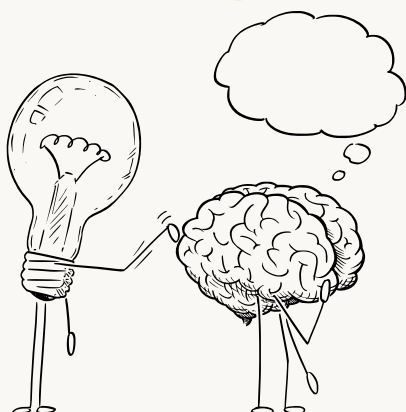


JAKIE SĄ ULUBIONE RYBY MATEMATYKA?

SUMY



Tego możesz nie wiedzieć....



Czy wiesz, że...

Kobiety, dzięki większej ilości kubków smakowych, są bardziej wrażliwe na smaki słodkie, a mniej na gorzkie czy słone. Dzięki temu uważane są za lepsze piekarki.

Czy wiesz, że...

Woda kokosowa ma niemal identyczny skład jak osocze ludzkiej krwi. W trakcie II wojny światowej ranni żołnierze przetaczali ją sobie zamiast krwi.

Czy wiesz, że...

W 1967 roku trwały potajemne rozmowy między władzami Kanady a prezydentem Francji, Charlesem de Gaullem, o przeniesienie wieży do Kanady. Ostatecznie pomysł został zablokowany w obawie, że obiekt zostanie tam na zawsze.

Czy wiesz, że...

Film „Ocaleni z Titanica” miał premierę niespełna miesiąc po tym tragicznym zdarzeniu. Główną rolę zagrała w nim kobieta, która przeżyła katastrofę statku.